

GAZETA LUDOWA

PISMO CODZIENNE DLA WSZYSTKICH

Cena numeru 5 zł.
W A R S Z A W A
PONIEDZIAŁEK
27 października 1947
Rok III Nr 296

NADZWYCZAJNA SESJA KONGRESU ST. ZJEDN.

NOWY JORK, 26.10 — PAP — Prasa amerykańska poświęca swe artykuły wstępne ostatniemu przemówieniu prezydenta Trumana. „Wall Street Journal” wyraził wątpliwość, czy akcja prez. Trumana zakończy się powodzeniem. Polityka zagraniczna Trumana — stwierdza dziennik — opiera się na bardzo niepewnym założeniu, że w Stanach Zjednoczonych nastąpi stabilizacja sytuacji ekonomicznej, a w szczególności stabilizacja cen. Pismo uważa, że program rządu amerykańskiego okaże się mało skutecznym. Truman — czytamy w dzienniku tym — przyznał wyraźnie, że szeroko reklamowany w ciągu ostatnich tygodni program oszczędzania żywności całkowicie zawodził.

„New York Daily Mirror” podkreśla, że republikanie nie złożyli żadnych zobowiązań, wobec czego nadzwyczajna sesja „będzie sesją Trumana”. Dziennik zaznacza, że propozycje Trumana oparte są na sugestii, podanych mu przez złych doradców. Jedną z najważniejszych spraw sesji powinna być debata nad obniżką podatków, — stwierdza dziennik.

NOWY JORK, 26.10 — PAP — Senator Taft, przywódca republikańskiej Izby Reprezentantów, Halleck i kongresman Taber wyrazili krytycyzm w związku ze zwołaniem nadzwyczajnej sesji Kongresu.

Taft wyraził przekonanie, że partia republikańska zechce wnieść na tę sesję projekt ustawy w sprawie obniżenia podatków. Zakwestionował on również szereg punktów programu walki z inflacją.

Halleck oświadczył, że Truman zła-

mał przyrzeczenie dane liderom Kongresu na poprzedniej konferencji, iż nie zwoła sesji bez porozumienia się z nimi, oraz wyraził zdziwienie z powodu połączenia przez Truman sprawy pomocy zagranicy i sprawy cen.

Taber, znany ze swego twierdzenia, że widział źle wyglądających lu-

dzi podczas ostatniego pobytu w Europie, oświadczył, że nie zauważył we Francji i we Włoszech powodów, które uzasadniałyby tak szybką akcję pomocy.

Również inni mniej wpływowi członkowie partii republikańskiej wyrazili duże wątpliwości na temat planu Trumana.

Jeszcze „Plan Marshalla”

WASZYNGTON, 26.10 — PAP — Na poniedziałek do Białego Domu zwołano konferencję, na której członkowie rządu i około 90 przedstawicieli kół gospodarczych i związków zawodowych mają omówić „plan Marshalla”.

WASZYNGTON, 26.10 — PAP — „Pielgrzymka” 80 członków Kongresu amerykańskiego do Europy jest już na ukończeniu. Do Stanów Zjednoczonych powracają kolejno wszyscy jej uczestnicy, którzy nieraz w nadzwyczaj pośpiesznym tempie usiłowali przestudiować zagadnienia europejskie. Sekretarz stanu Marshall przywiązuje do ich opinii wielką wagę. Ogłoszenie wyników „pielgrzymki” ma nastąpić z początkiem listopada. Na podstawie tych wyników opracowany ma być specjalny raport.

WASZYNGTON, 26.10 — PAP — Minister handlu Harriman, kierujący

komitetem do spraw „planu Marshalla” oświadczył, że komitet doszedł do wniosku, iż zapotrzebowania poszczególnych narodów europejskich należy zmodyfikować „niektóre w górę i niektóre w dół”. Zaznaczył on, że w pewnych wypadkach zapotrzebowanie trzeba będzie zredukować odpowiednio do możliwości USA. Na ogół — jak oświadczył Harriman — komitet doszedł do porozumienia w sprawie głównych zagadnień związanych z planem. Postanowił on odbyć swe końcowe posiedzenie w dniu 5 listopada celem uchwalenia raportu, który zostanie przedstawiony prezydentowi. W kołach miarodajnych oświadczono, że raport komitetu nie będzie zawierał zaleceń o charakterze ogólnym w sprawie pomocy finansowej na cały okres czteroletni, przewidziany w raporcie konferencji paryskiej.

Trudności gospodarcze Włoch

NOWY JORK, 26.10 — PAP — Thomas Reynolds, korespondent „Chicago Sun” w Rzymie porusza sprawę stosunków ekonomicznych Włoch z

zagranicą i poświęca między innymi specjalną uwagę kwestii traktatu handlowego włosko - polskiego. Reynolds uważa, że oczekując na pomoc USA na wielką skalę Włochy zaniebują możliwościom stosunków ekonomicznych z Europą środkowo - wschodnią, co — jego zdaniem — równa się na dalszą metę „harakiri ekonomiczne”. Według korespondenta, nawet uchwalenie przez specjalną sesję kongresu pomocy dla Włoch nie może przywrócić im równowagi gospodarczej, jeżeli pomocy finansowej z USA nie będzie towarzyszyło ożywienie stosunków Włoch z Europą środkowo - wschodnią, zwłaszcza zaś z Polską.

Odwwołanie posła bułgarskiego w Szwajcarii

SOFIA, 26.10. (PAP). — Bułgarska agencja prasowa komunikuje, że rząd bułgarski odwołał posła Bułgarii w Bernie gen. w stanie spoczynku Wolczowa w związku z ujawnieniem podczas ostatniego procesu w Sofii jego udziału w tworzeniu podziemnej organizacji wojskowej mającej na celu obalenie demokratycznego rządu bułgarskiego.

Niedotrzymanie przez Persję układu naftowego

MOSKWA, 25.10. (PAP). Korespondent „Prawdy” donosi z Teheranu, że premier Ghawam przedstawił parlamentowi sprawozdanie, dotyczące ceł radziecko - irańskiego układu naftowego z 4 kwietnia 1946 r. Jak wiadomo, rząd irański zobowiązał się na podstawie powyższego porozumienia podpisać układ o utworzeniu mieszanego radziecko - irańskiego товариства експлуатации пол нафтовых oraz przedstawić ten układ parlamentowi do ratyfikacji.

Nie bacząc na treść tego układu rząd irański odmówił podpisać konwencję o mieszanym товаристве radziecko - irańskim. Z opóźnieniem miesięcznym przedstawił parlamentowi sprawozdanie, którego treść skierowana jest przeciwko układowi.

Po wysłuchaniu przemówienia premiera Ghawama, parlament irański wypowiedział się przeciwko zawarciu porozumienia z ZSRR w sprawie eksploatacji pól naftowych. Parlament usiłuje uzasadnić swe stanowisko przepisami, zakazującymi udzielania koncesji rządom zagranicznym. Korespondent „Prawdy” podkreśla, że powołanie się na te przepisy jest nieuzasadnione, gdyż projekt konwencji radziecko - irańskiej nie przewiduje

Napięcie między pracodawcami a robotnikami włoskimi

RZYM, 26.10. (PAP) — W całych Włoszech wzrasta agresywność pracodawców wobec robotników. W Mediolanie i Rzymie trwają zwolnienia. Około 100 tys. robotnikom grozi każdej chwili utrata pracy. Zaostrza się również ofensywa przeciwko pracownikom rolnym w północnych Włoszech. 30 tys. tych pracowników ma być zwolnionych w najbliższym czasie. Akcji tej nie przeciwdziałają rząd, a lokalne władze bezpieczeństwa faworyzują in-

teresy robotników i przemysłowców. W Syrakuzach dnia 25 bm. policja użyła broni przeciwko strajkującym robotnikom raniąc kilku z nich. Wicesekretarz włoskiej partii komunistycznej Luigi Longo na łamach dziennika „Unità” wzywa robotników do podjęcia energicznej kontrakcji przeciwko masowemu zwalnianiu, które, jak się zdaje, zmierzają do zderzenia przemysłu dla celów spekulacyjnych.

Wizyta Sforzy w Londynie

LONDYN, 25.10. (SAP). — „Times” zamieszcza artykuł, poświęcony spodziewanej w końcu bieżącego miesiąca w Londynie wizycie włoskiego ministra spraw zagranicznych, Sforzy.

Włochy — stwierdza „Times” — interesują się obecnie przede wszystkim sprawą przyszłości swych byłych kolonii, która jest właśnie przedmiotem obrad konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych „Wielkiej Czwórki”.

Co do możliwości rewizji traktatu pokojowego z Włochami, „Times” przypomina niedawne oświad-

czenie brytyjskiego ambasadora w Rzymie sir Victora Malleta, według którego Wielka Brytania nie uważa postanowień traktatu pokojowego z Włochami za ostateczne.

Redaktor „Timesa” przypuszcza, że przedmiotem rozmów Sforzy w Londynie będą jednak przede wszystkim sprawy finansowe i ekonomiczne. Włochy bowiem są obecnie szczególnie zainteresowane sprawą konwersji szterlingowej.

RZYM, 26.10 — PAP — Do Londynu wyjechał włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza, który odbędzie rozmowy z Bevinem.

Z Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK, 26.10 (PAP) — Sobotnia pięciogodzinna dyskusja w komisji politycznej ONZ miała przebieg niezwykle burzliwy do czego przyczyniło się zwłaszcza wystąpienie delegata brytyjskiego Mac Neila. Delegat brytyjski bronił przed zarzutami radzieckimi delegata tureckiego Sarpera i przy tej sposobności atakował delegację radziecką i stanowisko ZSRR w ogóle.

Podczas debaty wiceminister Wyszynski w imieniu ZSRR wzywał komisję do wyjęcia spod prawa podlegaczy wojennych. Podkreślił on, że jak wynika z debaty większość delegacji nie ośmiela się jednak zignorować poruszonych przez Związek Radziecki sprawy podlegania do wojny, o czym świadczy fakt wniesienia innych rezolucji przez Au-

stralie, Kanadę, Francję i Wenezuelę oraz szeregu poprawek.

Australijski minister spraw zagranicznych dr. Evatt dał wyraz przekonaniu, że komisja nie może po prostu przejść do porządku dziennego nad kwestią propagandy wojennej. Zaznaczył on, że wzrastające na tym tle napięcie jest źródłem publicznego niepokoju.

Na zakończenie dyskusji odrzucony został wniosek Wenezueli o przekazanie do podkomisji wszystkich zgłoszonych rezolucji w tej liczbie i radzieckiej dla ustalenia kompromisowej redakcji.

W toku dyskusji zabrał między innymi głos czesochosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk, który wypowiedział się za przyjęciem rezolucji radzieckiej potępiającej podlegaczy wojennych.

Posiedzenie francuskiego Zgromadzenia Narodowego

PARYŻ, 26.10 (PAP). — W związku z obecną sytuacją wewnętrzną, tak polityczną jak i gospodarczą, Zgromadzenie Narodowe zbierze się w najbliższy wtorek na 16 dni przed przewidzianym pierwotnie terminem. Kola polityczne zwracają uwagę na słabą pozycję rządu, któ-

ra ujawniła się zwłaszcza po ostatnich wyborach samorządowych, stwarzając de facto odmienny układ sił politycznych. Jednocześnie zwraca uwagę na fakt, że rząd Ramadiera dotychczas nie mógł znaleźć wyjścia z bardzo ciężkiej sytuacji gospodarczej.

Sprawa spadku po Ignacym Paderewskim

NOWY JORK, 25.10. (PAP). Biuro prawne konsulatu generalnego RP. w Nowym Jorku, prowadzące badania w sprawie spadku po Ignacym Paderewskim, natrafiło na ślad testamentu Paderewskiego, którego mocą majątek jego o milionowej wartości miał być zapisany prawie całkowicie Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie.

Testament ten miał być sporządzo-

ny w latach 1930 — 31 w Morges w Szwajcarii, a jednym ze świadków miał być ksiądz prałat Kaczyński, przebywający obecnie w Warszawie.

Ksiądz Kaczyński, interpelowany w sprawie spadku Paderewskiego przez prowadzącego badania amerykańskiego adwokata, miał oświadczyć mu, że z wyjątkiem kilku małych legatów — spadek został zapisany Akademii.

Samolot roztrzaskał się o ziemię 50 osób poniosło śmierć

SALT LAKE CITY - UTAH 25.10. (SAP). Czteromotorowy samolot amerykański towarzystwa lotniczego „United Airlines” w drodze z Los Angeles do Denver roztrzaskał się o ziemię w pobliżu lotniska Canyon Brice. Ostatni meidunek, wysłany przez radio przez komendanta samo-

lotu, donosił o pożarze, jaki ogarnął tylną część samolotu oraz, że pilot zamierza lądować na lądowisku pomocniczym w pobliżu Kanjonu. Na pokładzie samolotu znajdowało się 46 pasażerów i 4 członków załogi, przypuszcza się, że wszyscy ponieśli śmierć.

Powrót ministra Modzelewskiego

W dniu 26 bm. powrócił do Warszawy z Nowego Jorku, gdzie uczestniczył w obradach Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, jako przewodniczący delegacji polskiej Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski. Powracającego Ministra witali na dworcu: wiceminister Spraw Zagranicznych — Leszczycki, minister pełnomocny — Olszewski, minister pełnomocny — Grosz, dyr. gab. Ministra — Jani-

szewska, dyr. prot. dyplomatycznego — Gubrynowicz, wicedyr. dep. politycznego — Chromiec, ambasadorowie Rumunii, Jugosławii, Włoch, Czechosłowacji, Turcji i Stanów Zjednoczonych Ameryki, posłowie Szwecji, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii, Belgii, Hiszpanii i Brazylii, charge d'affaires ZSRR Wielkiej Brytanii, Holandii, Egiptu, Chin, Węgier, Kanady, Argentyny i Danii.

Pierwsze głosy z terenu

Ucieczka Mikołajczyka za granicę wywarła powszechne oburzenie wśród członków Stronnictwa. Szczególnie boleśnie fakt ten odczuli chłopcy woj. warszawskiego, gdzie decyzję p. Mikołajczyka nazywa się wprost — zdradą.

Sposób w jaki zakończył Mikołajczyk swą karierę w Ruchu Ludowym w Kraju — jest przekreśleniem tych resztek zaufania, jakie najbardziej „nieprzejednani” w nim pokładali.

Komunikat

W związku z sytuacją, jaka wytworzyła się po ucieczce Stanisława Mikołajczyka, w zespole redakcyjnym „Gazety Ludowej” odbyło się przegłosowanie.

Od Nr-u 296 pełni obowiązki Redaktora Naczelnego „Gazety Ludowej” kol. W. Schayer z Lewicy P. S. L., który też opracował pierwszą stronę Nr-u 295 „Gazety Ludowej”. Pozostałe strony tego numeru zostały opracowane pod kierownictwem redaktora Giełżyńskiego.

Po co przyszedł i dlaczego odszedł

St. Mikołajczyk przyjechał do kraju z zamiarem prowadzenia twardej polityki z Polską Ludową.

Już w trakcie rokowań o utworzeniu Rządu Jedności Narodowej sam oświadczył, że jedzie do Polski walczyć. O charakterze i celach tej walki świadczyły wyraźnie dwa fakty. Pierwszy, to rozbięcie jedności Ruchu Ludowego; drugi — zaniechanie sprawy ujawnienia pozostających w podziemiu oddziałów B. CH i AK.

Ujawnienie Batalionów Chłopskich przeprowadzili na własną rękę członkowie Komendy Głównej B. CH. Natomiast poważna część AK pozostała w podziemiu i została wykorzystana przez zbrodnicze, podsycane z zewnątrz elementy dla akcji dywersyjnej. Chociaż do wojny domowej nie doszło, polska się krew bratobójcza. Akty sabotażu utrudniały dzieło odbudowy Polski, zaś obcy wywiad zyskał podstawę do działań, skierowanych przeciw Państwu Polskiemu.

St. Mikołajczyk, premier rządu londyńskiego, któremu AK podlegała i jedyny reprezentant legalnej działalności tego rządu, po cofnięciu uznania rządu Arciszewskiego, nie uznał za właściwe w sprawie tej zabierać głosu. A przecież wchodził do Rządu Jedności Narodowej jako ten, który zjednoczy w pracy dla państwa te czynniki w kraju, które rządowi londyńskiemu pod jego przewodnictwem podlegały.

Tak rozumiała AK i cały kraj jego wejście do Rządu Jedności Narodowej i AK czekała jego wezwania. Otóż poza krótkim wezwaniem wszystkich do pracy, ogłoszonym zaraz po wyjściu z samolotu w dniu przyjazdu do kraju, St. Mikołajczyk nie wezwał AK do wyjścia z podziemia.

Mógł St. Mikołajczyk wziąć odpowiedzialność za wybuch powstania, nie uważał natomiast za możliwe wziąć odpowiedzialności przed Andersami, Sosnkowskimi i Arciszewskimi za wywołanie AK z podziemia i zlikwidowanie podłoża, na którym rozwinęła się akcja dywersyjno-sabotażowa.

Mikołajczyk pozostawił AK w podziemiu, przez co stworzył warunki dla zbrodniczej działalności, wspieranej z zagranicy. Zdrowa część naszego Stronnictwa od samego początku domagała się czynnego udziału P. S. L. w likwidacji podziemia. Dziś zapytujemy p. Mikołajczyka na podstawie jakiego układu i z kim zawartego, względnie na czyj rozkaz uchylili się od wezwania Armii Krajowej do ujawnienia się.

Na czym polegała jawna działalność polityczna St. Mikołajczyka?

Posiedzenia Komisji Sejmowych

Biuro Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że odbędą się posiedzenia Sejmu i komisji według następującego planu:

W poniedziałek, dnia 27 października 1947 r. — Komisja Skarbowo-Budżetowa, o godz. 10. We wtorek, dnia 28 października 1947 r. — Podkomisja i wiatowa do opracowania ustawy o tytule inżyniera, o godz. 10. W środę, dnia 29 października 1947 r. — 1) Konwent senatorów, o godz. 9; 2) pierwsze posiedzenie plenarne Sejmu Ustawodawczego, zwołanego na sesję jesienną, o godz. 10. W czwartek, dnia 30 października 1947 r. — 1) wspólne posiedzenie komisji: Komunikacyjnej i przemysłowej, o godz. 12; 2) Komisja Przemysłowa — bezprzecznie po zakończeniu jesiennego posiedzenia.

Po rozbięciu jedności Ruchu Ludowego St. Mikołajczyk podjął walkę o władzę ze stronnictwami robotniczymi. Jednocześnie posiał ziarno nieufności w wartość i trwałość podstawowych założeń, na których opierał się byt i budowa Polski Ludowej. Głosząc obłudnie zgodę na dokonane w Polsce wielkie reformy społeczne, systematycznie podważał wiary w ich wartość i skuteczność, a wsi narzucał postawę bierności i negacji. Wypowiadając się głośno na rzecz sojuszu polsko-radzieckiego, stale przeciwstawiał mu sojusz z Zachodem. W swoich licznych i częstych oświadczeniach, przeznaczonych dla zagranicy, odwoływał się do interwencji w sprawy polskie tych samych kół, które protegowały stale Niemców i żądały zmiany na ich korzyść naszych granic.

W rezultacie stronnictwo nasze zostało omotane siecią intryg międzynarodowych, skierowanych przeciw Polsce.

Taka polityka sprawiła, że

PSL wbrew swemu programowi, wbrew tradycjom chłopskiej walki o Polskę Ludową, skupiło na sobie nadzieje całej rodzinnej reakcji.

Do szeregów Stronnictwa zaczęło przenikać zbrodnicze podziemie, pozostające na służbie zagranicznych i wewnętrznych wrogów Polski Ludowej.

Dziś już jasno można zdać sobie sprawę, do czego zmierzało narzucenie takiej polityki Stronnictwu, do czego zmierzało zachowanie podziemia.

St. Mikołajczyk pragnął przenieść do kraju front walki, którą przeciw Polsce prowadziła Anders i Sosnkowski, przy poparciu możnych protektorów zagranicznych.

Chciał to uczynić w oparciu o nasze Stronnictwo, z chwilą, gdy okazało się, że to jest niemożliwe, że zdrowe chłopskie szeregi pragną w sojuszu z robotnikami budować Polskę Ludową, misją St. Mikołajczyka w kraju była skończona.

Holendrzy wysiedlają Niemców przyjmują natomiast wysiedleńców

Według doniesienia pism holenderskich, władze Holandii postanowiły wysiedlić Niemców przebywających w Holandii. Zarządzenie to dotyczy nie tylko Niemców b. członków partii hitlerowskiej, ale wszystkich, którzy przybyli przed wojną do Holandii i tam się osiedlili. Miejsce wysiedleńców Niemców mają zająć wysiedleńcy różnych narodowości z Niemiec. Nakaz opuszczenia Holandii otrzymało 17.000 Niemców. Pierwszy ich transport przybył już do Osnabrück.

Ośrodkiem zbiorczym dla Niemców w Holandii jest obóz w Nijmegen.

Równocześnie w bieżący tydzień z brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech wyjeżdża do Holandii transport wysiedleńców, złożony z 2.000 górników i robotników hutniczych, 250 pracowników tekstylnych oraz 250 pracowników przemysłu metalowego. Emigranci ci rekrutują się spośród wysiedleńców różnych narodowości.

KRONIKA GOSPODARCZA

BADAN Z ZSRR

Ze Związku Radzieckiego nadejdą do Polski w najbliższym czasie większe ilości sadzonek badana, wysokowartościowej rośliny garbnikowej. Zakładaniem produkcji tej rośliny zajmie się przemysł skórzany.

HUTNICZTWO MA ZAPASY WĘGLA NA 5 MIESIĘCY

Przerwy w komunikacji, jakie mogą nastąpić w okresie zimowym skutkiem zawiści śnieżnych, mogłyby spowodować utrudnienie dostaw surowców dla przemysłu. Ze względu na to w II i III kwartał b. r. przy poszczególnych zakładach gromadzone były odpowiednie zapasy.

Przemysł hutniczy posiada rezerwy węgla, które mogą wystarczyć na okres 5-ciu miesięcy. Zapasy tego surowca w innych gałęziach przemysłu przewyższają trzykrotnie zużycie miesięczne. Jedynie zakłady energetyczne, które miesięcznie zużywają 229 tys. ton węgla, posiadają rezerwy, wynoszące zaledwie 351 tys. ton, co stanowi zapas zaledwie 5-tygodniowy.

Jednakże w okresie jesiennym nastąpi zwiększenie dostaw węgla dla przemysłu energetycznego, co pozwoli na znaczne podniesienie stanu zapasów.

Tręś powyższa jest wzięta z biuletynu prasowego Min. Przemysłu i Handlu. Warto zauważyć, że nagromadzenie węgla w hutnictwie na 5 miesięcy nie świadczy o racjonalnej gospodarce węglowej. Zakłady wytwórcze na okres zimowy muszą mieć zapas węgla — jako żelazną rezerwę — przynajmniej na jeden miesiąc. Gromadzenie zapasów na 3 miesiące musiało się odbyć kosztem węgla na opał.

DRÓB I JAJA

Polska posiada obecnie około 26 milionów sztuk drobiu, w tym 23 miliony kur.

W roku bieżącym na rynek dostarczonych będzie około 1,5 miliarda sztuk jaj, przeciętne zużycie jaj na głowę mieszkańca wyniesie w r. 1947 — 47 sztuk.

Spożycie wewnętrzne jaj stanowi około 80 proc. całości, do chwili obecnej wyeksportowano około 36 milionów jaj, co stanowi 20 proc. W roku 1947 produkcja jaj wzrosła o 20 proc., stan drobiu podniesie się do 33 milionów sztuk.

Drobiu na spożycie mamy w roku

1947 — 26.400 ton. Producent, czyli rolnik, konsumuje przeciętnie na głowę rocznie 0,8 kg. drobiu, resztę spożywa ludność wiejska.

INWESTYCJE WĘGLOWE W ANGLII

Wielka Brytania zakupuje za kwotę 9 milionów funtów maszyny do wydobycia węgla w sztolniach. Zainstalowanie ich umożliwi wydobycie 24,5 milionów ton węgla w okresie zimowych miesięcy.

Rada Węgla przystępuje natychmiast do opracowania planów budowy nowych 20 szybów lub rekonstrukcji istniejących już kopali. Wykonanie każdego z tych projektów pociągnie za sobą wydatek około 3.000 funtów. Ponadto istnieje już program, opracowany na długi okres czasu, zawierający 80 dalszych podobnych projektów. Jest również 70 innych projektów budowy szybów odkrywkowych na płytkich pokładach, które jak przewiduje się już w przyszłym roku dadzą 3 do 4 milionów ton węgla.

WALKA O RYNEK WĘGLOWY

Wielka Brytania zamierza już około kwietnia 1948 roku eksportować do państw europejskich 6 milionów ton węgla, następnie zaś zwiększać stopniowo wywożone ilości, które w 1951 r. powinny osiągnąć 20 milionów ton. Plan ten wymagać będzie wielkiego wysiłku, ponieważ produkcja węgla będzie musiała wzrosnąć z wydobytanych obecnie 200 milionów ton do 250 milionów ton.

Równolegle do tego planu Wielka Brytania zamierza podnieść produkcję energii elektrycznej z 9 milionów kwł. do 13 milionów kwł. oraz produkcję stali z 12.700.000 ton do 15 milionów ton.

POŻYCZKA USA DLA ITALII

Amerykański Bank Importowo-Eksportowy udzielił Włochom pożyczki w sumie 35.500.000 dolarów na rozbudowę przemysłu Wraz z poprzednio udzielonymi kredytami Bank ten przyznał Włochom 95.367.000 dolarów kredytu.

TURECKA MIEDŹ DLA WŁOCH

Włochy zażądały od Turcji dostawy 29.000 ton miedzi, a mianowicie 12.000 ton nieprzerobionej rudy i 17.000 ton miedzi rafinowanej. Zapłata za tę dostawę dokonana będzie w wolnych dewizach dolarowych.

Uroczysta akademicka „Dnia RTPD“

W ramach obchodu „Dnia Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci“ odbyła się w Teatrze Polskim uroczysta akademicka RTPD z udziałem przedstawicieli władz państwowych, partii politycznych i organizacji społecznych. Po odśpiewaniu hymnu narodowego zagaił Akademię sekretarz generalny Zarządu Głównego RTPD tow. Tułodziecki. Następnie odczytano depesze powitane od premiera Rzeczypospolitej Cyrankiewicza, od Marszałka Zimierskiego, od ministra Administracji Publicznej Osóbki - Morawskiego oraz od prezydenta m. st. Warszawy Tolwińskiego.

W imieniu Ministra Oświaty głos zabiera ob. Krassowska, która wskazuje na całkowitą solidarność Ministerstwa z działalnością RTPD. Z kolei przemawia w imieniu Polskiej Partii Robotniczej ob. Trojanowski, w imieniu CKW PPS ob. Głowacka, w imieniu SD ob. Strzałkowski, SL — Kisiel, Zarz. Gł. Ligi Kobiet — ob. Jaszczukowa — witając zebranych i wskazując na pozytywne ustosunkowanie się reprezentowanych partii i organizacji do zamierzeń i pracy Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Referat zasadniczy wygłasza członek Zarządu Głównego RTPD ob.

Eugeniusz Skudniewski, który świadczy: „RTPD nie jest instytucją nową. Dziś właśnie obchodzimy 28-lecie istnienia i naszej pracy. Mamy już swoją tradycję i swoją historię. Mamy już swoich bohaterów pracy. Od zarania swojego istnienia RTPD było instytucją klasy robotniczej, gdzie w pracy realizował się jednolity front wszystkich robotników. Właśnie na terenie RTPD w pełnej ideologicznej harmonii pracowali razem przedstawiciele PPS z komunistami polskimi i członkami związków zawodowych. Reaktywując naszą działalność stanęliśmy odrazu na stanowisku, tak członkowie z PPS, jak i PPR-owcy, że RTPD ma być instytucją wychowawczą całej klasy robotniczej w Polsce. Stanęliśmy na granicy jednolitego frontu. Nie było między nami różnic ani nieporozumień w zasadniczych sprawach. Jednolitość — wychowawczych.

W ciągu dwóch lat powstaliśmy z kilkunastu oddziałów zrodziło się sto kilkadziesiąt. Dwa skromne przedszkola rozrosły się w setki. Kolonie letnie obejmują dziesiątki tysięcy dzieci. Posiadamy własne domy, ośrodki rolne, zakłady przemysłowe.

Uczni radzieccy będą pisać dla polskiej prasy technicznej

Naczelna Organizacja Techniczna uzyskała od Ambasady ZSRR w Polsce obietnicę współpracy uczonych radzieckich z polską prasą techniczną szeregiem artykułów, omawiających rozwój poszczególnych gałęzi techniki i gospodarki sowieckiej.

Życzenia odnośnie tematyki artykułów poda polska prasa techniczna.

Będzie to na szerszą skalę zaplanowana akcja zapoznania polskich techników z dorobkiem techniki radzieckiej.

Trzeba podkreślić, że ok. 30.000 rzesza polskich inżynierów i techników jest spragniona informacji o Związku Radzieckim, o jego osiągnięciach w nauce, technice i gospodarce. Na międzynarodowych kongresach technicznych podkreśla się ciągle fan-

tastyczne wprost tempo rozwoju produkcji i metod produkcyjnych w Związku Radzieckim.

W polskich szeregach technicznych przyjaźń i współpraca ze Związkiem Radzieckim ma — prócz politycznych i społecznych aspektów — ponadto specjalny zawodowy aspekt, co pozwala wróżyć, że rozpoczęta akcja będzie dalszym wielkim krokiem dla zbliżenia polsko — radzieckiego.

N. O. T. żywi nadzieję, że polska prasa techniczna i gospodarza, licząca dzisiaj przeszło 50 periodyków, zdobędzie w ten sposób wiele, bardzo cennych dla naszej produkcji i gospodarki, informacji o dorobku w poszczególnych branżach i postępie technicznym w Związku Radzieckim.

Oryginalna wystawa

Ostatnio odbyła się w Londynie 22 z rzędu doroczna wystawa modeli motorowych organizowana dorocznie przez pismo „Model Engineer“ (Wzory mechaniczne).

Ilość eksponatów w bieżącym sezonie wynosiła rekordową liczbę 400 eksponatów — miniaturowych samolotów, samolotów, lokomotyw, parowców i wszelkiego rodzaju innych maszyn budowanych mimo powojennej trudności w zdobywaniu potrzebnych materiałów. Znajdował się tam i model o wartości około 1,100 funtów. Najbardziej atrakcyjną stroną wystawy stanowiły małe modele bieżnie dla samochodów dochodzących czasami do szybkości 40 km. na godzinę, baseny dla parowców i hale dla samolotów przy których publiczność mogła przyjrzeć się przeróżnym kursom i wysięgom miniatury modeli. Niektórych modelarzy zajmowała wyłącznie strona historyczna, przejawiając się w budowie dawnych londyńskich tramwaji konnych, wozów pocztowych itd. Specjalny dział wystawy przedstawiał rozwój okrętu od XVI wieku wraz z modelami, wy-

kresami, szkicami i przeróżnymi ilustracjami. Modelarstwo maszyn motorowych cieszy się w Anglii wielką popularnością nie tylko u młodzieży, ale i u dorosłych poświęcającej jej z zapałem swe chwile wolne. Jest to tak zwane po angielsku „hobby“ czyli ułuboczna poza normalnym zawodem uprawiane zamiłowanie, jakie niemal każdy Anglik posiada w przeróżnych dziedzinach poświęcając mu wszystkie wolne chwile.

Dnia 29 października 1947 r. odbędzie się przewiezienie zwłok z Turcji

s. t. p. Janiny Wolskiej

oraz prochów męża jej mgr. farmacji

s. t. p. Mieczysława Wolskiego

do kościoła na Powązkach. Msza św. o godz. 10-tej, 30 października, po czym nastąpi orszak przewiezienia zwłok do grobu rodzinnego. O smutnych tych obchodach, życzyliwych ich pamięci zawiadamia 15791

SIOSTRA

s. t. p.

Ks. Mgr. Stanisław Małek

B. Kapelan Wojsk Polskich, b. dziekan K. O. P., odznaczony Krzyżem „Pro Ecclesia et Patria“, Krzyżem Walecznych, prefekt szkół na Targówku, zmarł dn. 24. X. 1947 r., przeżywszy lat 52, w kapłaństwie 28.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 28 października 1947 r., o godz. 10-tej w kościele Chrystusa Króla (Targówek, ul. Tykocińska), po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz wojskowy na Powązkach.

Na te smutne obrzędy zapraszają 3655A RODZINA I DUCHOWIEŃSTWO PARAFIALNE

Za duszę

s. t. p. Haliny Kłosińskiej

pseudo „PRYPEC“ łączniczki A. K. sztabu kpt. Krysi, ur. dn. 1. XII. 1919 r. w Poznaniu, poległa dn. 23. IX. 1944 r. na Czerniakowie, odległa się Msza św. w kościele św. Józefa na Powązkach Cmentarz Wojskowy, dnia 28. X. 1947, o godz. 11-tej. Po mszy św. nastąpi złożenie drogi nam zwłok w Kwaterze Obrońców Czerniakowa, o czym zawiadamia 15824

RODZICE, SIOSTRY, SZWAGIER I NARZECZONY

B-23738

W mieście Jakóba Wujka

Pelargonie w oknach i zaniedbane ogrody

(Korespondencja własna „Gazety Ludowej”)

Murwana Goślina-Wagrowiec

Wielkopolskie miasteczko sączy się z siebie, sympatycznie rozbudowane, z placami ryнковymi, w centrum, z brukowanymi ulicami i estetycznymi wystawami. Nierazko zaś położone są pięknie nad rzeką, czy jeziorem. Do tych ostatnich należy Wagrowiec, jedna z ładniejszych miejsc Wielkopolski. Wagrowiec znajduje się o dwie godziny od Poznania na linii bydgoskiej. Po drodze mijamy Murwaną Goślinę — czystą, podmiejską osiedle dla emerytów starszych urzędników i spokojnych ludzi.

Podobno w czasie okupacji jakiś zwariowany, niemiecki kacyk administracyjny wydał mieszkańcom pod ciężką karą nakaz umieszczenia we wszystkich oknach pudeł z czerwonymi pelargoniami. Ludzie sarkali, wydatek był dość ciężki dla pustych i dziurawych kieszeni okupacyjnych, lecz w rezultacie Murwana Goślina stała się niemal miasteczkiem z bałki, jednym barwnym, kwiatowym parterem.

Z chwilą uzyskania wolności pelargonie zniknęły z okien, gdzieś pozostały tylko wyblakłe, opustoszałe pudełki i jednocześnie zginęło piękno Murwanej Gośliny, której mieszkańcy uważali kwiaty za przeżytek niemieckiej brutalności, a jeszcze bardziej za uciążliwą pozostałość niewoli, z której wreszcie udało się otrząsnąć.

Typowo odmienny charakter ma Wagrowiec — miasteczko powiatowe — większe centrum życia. Miejsce urodzin słynnego Jakóba Wujka, pierwszego tłumacza Pisma Św. na język polski, przejął Wagrowiec tradycje środowiska szkolnego, gromadzącego młodzież z części północnej Wielkopolski.

Liceum i Gmnazjum, Liceum Pedagogiczne, stanice, internaty, ciska małego miasteczka piękno jego zabudowy, zdrowe i łatwe położenie składają się na atmosferę ośrodka, sprzyjającego doskonałej nauce i wychowaniu. Wśród swych zabudów i widoków posiada Wagrowiec swój jakiś specjalny urok. Może sprawia to położenie, może wymowa dawnych tradycji, a może rodzinne serca starych nauczycieli, których się tu zawsze z radością odwiedza, wynosząc stąd jakieś okruszki minionego dzieciństwa.

Niestety, nie istnieje już ozdoba Wagrowca, wspaniały barokowy kościół i klasztor po Cystersach. Niemcy urządzili w świątyni magazyn sanitarny, który w chwili wyjścia bezceremonialnie podpalili, liczne zaś nagromadzone materiały wybuchowe uniemożliwiały dostęp ratującym, podsycając jednocześnie pożar.

Rozciągający się dookoła kompleks ogrodów poklasztornych wychodzący wprost na łąki, z oddali o jakie półtora kilometra jeziorem zaniedbano, niestety i porożdziano ze szkodą dla miasta i szkół.

Ocalał zato stary kościół parafialny o pięknych gotyckich odrzwiach i oryginalnych średniowiecznych rzeźbach ołtarzowych. W ścianach tkwią po dziś dzień wmurowane dwie okrągłe kule kamienne z czasów szwedzkich.

Niemalże pośrodku miasta, przy willowym wzgórzu, rozpoczyna się drugie śliczne jezioro, ginące

malowniczo w oddal lasów, okalających całe miasteczko i bezpośrednio z nim połączonych. W lasach tych, o jakie 8 km., na drugim brzegu wody znajduje się rezerwat przyrodniczy z hodowlą danieli. Młodzież szkolna, wszelkie zespoły harcerskie i organizacyjne posiadają tu wymarzony teren wycieczek i sportów letnich.

Zastanawienia tylko godnym jest dlaczego domy i ogrody willowej dzielnicy wznoszącej się na wzgórzu nad jeziorem, posiadają charakter zaniedbany i opuszczony, mimo że mieszczą się tam wszystkie urzędy miejskie. Objaw, który zdołałam już zauważyć w poznańskich miasteczkach. Przy czystości i estetyce głównych ulic, wystaw, partów, znajdujących się na rynku, dworcach czy innych miejscach re-

prezentacyjnych jednocześnie rażą zaniedbanie ogrodów i kwietników zupełnie z porządkiem poznańskim nie licujące. Odnosi się wrażenie, że praktyczni Poznańczycy uważają opiekę nad ogrodami za zbędne, twierdząc że istnieją rzeczy dużo ważniejsze i praktyczniejsze na terenie miejskim, a może jest poprostu reakcja po okupacji, podczas której okupant kładł specjalny nacisk na ogrody, coś w rodzaju reakcji Murwanej Gośliny przeciw pelargoniom... Swego rodzaju wyżywianiem się w swobodzie jest też prawdopodobnie zasmucenie trawników i łamanie drzewek, do których jednak władze miejskie powinny mimo wszystko podejść z wrodzoną sobie praktycznością poznańską.

Schroniska turystyczne w Beskidach

Dzięki subwencji Ministerstwa Komunikacji Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego w Bielsku Białej uzyskał możliwość przystąpienia do rozwiązania palącego zagadnienia schroniska w Zwardoniu. Schronisko to będzie zabezpieczone i kilka pomieszczeń zostanie oddanych prowizorycznie do użytku turystów na zimę. Z wiosną roku przyszłego przewidziany jest gruntowny remont całego budynku.

To samo dotyczy ważnego schroniska na Skrzyszowie, które obejmuje Górnośląski Oddział P. T. T. w Katowicach.

W schronisku na Markowych Szczawinach pod Babią Górą rozpoczęto prace około wykończenia budynku gospodarczego.

Nad jeziorem Rożnowskim obejmuje P. T. T. piękny budynek polonijny w doskonałym położeniu we wsi Kobyle-Gródek. W budynku tym zostanie urządzona schroniska dla zwiedzających jezioro oraz pokoje na dłuższy pobyt. Oddział w Nowym Sączu przystąpił już do zabezpieczenia tego budynku.

W Czorsztynie w willi „Kurpielówka” zostało zorganizowane w czerwcu b. r. schronisko P. T. T., uzupełniając częściowo lukę na odcinku Pienin w tej dziedzinie. Obejmuje ono do 20 miejsc noclegowych. Na miejscu organizacja przejazdów łódkami przez Pieniny za uprzednim zamówieniem listownym.

Pomoc dla amatorskich teatrów w Wielkopolsce

Poznań

Wydatnej pomocy w dziedzinie zaopatrywania w kostiumy, literaturę sceniczną i t. p. udziela istniejącym na terenie województwa poznańskiego amatorskim zespołom teatralnym Oddział Wielkopolski Towarzystwa Teatrów i Muzyki Ludowej. Z fachowych porad towarzystwa korzysta 338 teatrów, 268 chorów, oraz 31 orkiestr, w tym 8 kapel ludowych. Podkreślić należy osiągnięcia 60-osobowego ludowego zespołu wokalnego o-

raz kół akordeonistów. Sekcja kielkowska, wyposażona we własną pracownię, wykazała się może 55 teatrykami. Towarzystwo posiada także 20 kin oświatowych oraz ekipę filmową, która nakręca filmy oświatowe i wykonuje przezroczą dla ilustracji pogadanek i odczytów. W ramach akcji świetlicowej Oddział Wielkopolski Towarzystwa Teatrów i Muzyki Ludowej rozciąga opiekę nad 342 placówkami, przy których uruchomiono sekcje artystyczne i praktyczne.

Konferencja prasowa w „Społem”

W dniu 24 bm., odbyła się w dziale wókienniczym centrali „Społem” w Łodzi, konferencja prasowa z udziałem dziennikarzy z całego kraju. Przedstawicielom prasy umożliwiono zwiedzenie magazynów wókienniczych centrali i oddziału wókienniczego, magazynu dla towarów wókienniczych, przeznaczonych na akcję „przemysł dla wsi” oraz wytwórni odzieży, prowadzonej przez „Społem”. O pracach działu wókienniczego „Społem i o spółdzielczym handlu wókienniczym” informacji udzielił dyrektor działu — Zawadzki, który zobowiązał osiągnięcia na tym polu.

Ogólny obrót towarami wókienniczymi w placówkach spółdzielczych w okresie od 1 stycznia do 31 października br., wyniósł — 16.786.178.000

zł., co stanowi ogromny wzrost, jeżeli porównać tę sumę z obrotem za cały rok ubiegły, w którym obrót wyniósł ogółem — 8.963.005.000 zł. Na sumę tegorocznych obrotów złożyły się obroty towarami; premiovymi za dostawę zbóż — 1.542.233 tys. zł., komercyjnymi t. zw. „akcją przemysłowej dla wsi” — 6.99.108 tys. zł., komercyjnymi dla miast — 5.826.695.999 zł., i na przydziały kartkowe — 2.518.142.000 zł.

Równolegle ze wzrostem obrotów, wrosła liczba spółdzielczych sklepów, łów wókienniczych w sklepach do domów towarowych, straganów i działek 8.179, wg. stanu na dzień 1 października br. Próba sprawności spółdzielczego handlu wókienniczego jest rozpoczęta przez spółdzielnie tania dekada towarów wókienniczych, która trwać będzie od 25 bm. do 5 listopada br. Sklepy spółdzielcze sprzedawać będą w tym czasie wszystkie posiadane towary wełniane ze zniżką, wynoszącą od 5 do 25%. Dekada taniej sprzedaży towarów wełnianych ma na celu umożliwienie ludności pracującej zaopatrzenie się w te towary po możliwie najniższych cenach w pełni sezonu jesienno-zimowego, a więc w okresie największego popytu na towary wókiennicze.

Szkolnictwo zawodowe

Zagadnienie szkolnictwa zawodowego było przed wojną bardzo zaniedbane. Choćby posiadaliśmy pewną ilość szkół doskonałych, były one pojmowane jako „przedszkole” inteligencji, z oczywistą szkodą dla społeczeństwa.

Obecnie problem zawodowego szkolnictwa został ujęty znacznie poważniej. Wyrzecz tego jest między innymi wydawnictwo specjalnego Biuletynu Informacyjnego Szkolnictwa Zawodowego (Bisz). Nie ograniczając się do wiadomości krajowych, Redakcja podaje również informacje zagraniczne.

Nowe zakłady pedagogiczne Młodzież chłopska kształci się na nauczycieli

Łódź

Aby zaradzić katastrofalnemu brakowi nauczycieli szkół powszechnych, który szczególnie dotkliwie odczuwa się na wsi, władze szkolne przystępują w całym kraju do szkolenia nowych sił nauczycielskich. Trudno bowiem zmusić do powrotu na wieś tych nauczycieli, którzy z powodu zbyt niskich uposażeń w szkolnictwie przenieśli się już dawno do bardziej popularnych zawodów.

Na terenie Łódzkiego Okręgu Szkolnego czynne są w b. r. szkolnym cztery letnie licea pedagogiczne w Zgierz, Łęczycy, Kutnie, Łowiczu, Tomaszowie Mazowieckim, Piotrkowie Trybunalskim, Radomsku, Skierniewicach, Wieluniu, Pabianicach, Końskich i Lipinach w pow. opoczyńskim. Większość tych szkół uruchomiono świeżo w bież. roku. Dla dorosłych uruchomiono państwowe liceum w Łodzi. Przy liceach pedagogicznych w Zgierzu, Łowiczu, Tomaszowie Maz., Piotrkowie, Radomsku, Wieluniu i Zdunskiej Woli zorganizowano 6-miesięczne wstępne kursy pedagogiczne dla młodzieży i dorosłych z małą ma-

turą. Dwuletnie kursy przygotowawcze do zawodu nauczycielskiego dla młodzieży i dorosłych ze skończoną szkołą powszechną czynne są w Pabianicach, Kutnie, Skierniewicach, Siekierkach i Lipinach. Poza tym w Łodzi istnieje Państwowy Kurs Nauczycielski dla kandydatów z dużą maturą oraz wyższa szkoła pedagogiczna, która kształci nauczycieli — specjalistów.

Według danych Kuratorium Szkolnego kandydaci na nauczycieli rekrutują się w 61 proc. spośród dzieci chłopskich, drobnych rzemieślników i chałupników. Dzieci robotników stanowią około 25 proc., inne — około 6 proc.

Podobnie więc — jak przed wojną — na nauczycieli kształcą się młodzież najbiedniejsza, która nie stać na bardziej kosztowne studia.

Bez względu na to, czy nauczyciel na tym zyska. Aby jednak młodzież z dobroci wiedzy w liceach pedagogicznych nie próbowała również uczyć się do innych zawodów, konieczne jest ustalenie wyższych plac w szkolnictwie powszechnym. Idea idea — a ludzie potrzebują żyć. (m).

500 ton cukru potrzebuje pszczelnictwo

Pszczelnictwo jest tym działem naszego gospodarstwa krajowego, którego niesłusznie nie docenia się. Tymczasem dobrze, rozumnie postawione pszczelnictwo może przynieść krajowi większe dochody, niż Monopol Spirytusowy.

Poza dostarczeniem miodu pszczoły spełniają doniosłą funkcję w rolnictwie: zapylają rośliny. Badania wykazały, że na każde 100 zł. dochodu z miodu rolnictwo zarabia od 500 do 2.000 zł. w postaci zwiększonych (dzięki zapyleń) zbiorów nasion i owoców. Jak widzimy — usługi odprawiane przez pszczoły rolnictwu i ogrodnictwu mogą kilkakrotnie podnieść wydajność obu tych gałęzi naszego gospodarstwa.

Na terenie całej Polski mamy obecnie około 1 miliona pni pszczelich. Jest to liczba znacznie niższa, niż przed wojną. Dla przykładu: w woj. poznańskim jeszcze w okresie okupacji było 140 tys. pni pszczelich. W jesieni 1946 r. — wskutek zniszczeń woj-

jennych i rabunków — było ich już tylko 24 tysiące. Z powodu złych warunków atmosferycznych w ub. roku pszczoły nie mogły przygotować odpowiednich zapasów żywności na zimę, nie było też żadnych przydziałów cukru dla pszczoł. Dlatego też pszczoły źle przetrzymały; liczba pni spadła do 14.000.

W roku bieżącym sytuacja wygląda podobnie. Bez przydziałów cukru katastrofalne wyginięcie pszczoł może się powtórzyć. Przyniosłoby to naszemu pszczelnictwu, rolnictwu i ogrodnictwu szkodę wprost nie do odrobienia.

Jedyną możliwą odwrócenia tej katastrofy — to przydział cukru dla podkarmiania pszczoł przez zimę. W Czechosłowacji przydział ten wynosi 12,5 kg cukru na każdy pień. Nasi pszczelarze są mniej wymagający: proszą o 7,5 — 9 kg. Zadowoliliby się w najgorszym razie i 5 kg na jeden pień.

JABŁONIE

niskopienne (karły), zdrowe sprzedaje

Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej

w Warszawie, ul. Em. Plater 25. Tel. 878-59. 15802

Kupimy KAROSERJE

samochodu osobowego Opel-Olimpia dolno zaworowy

ADRES: Chłopska Spółdzielnia Wydawnicza — W-wa, Al. Jerozolimskie 119. 15831

RADIO DUŻY WYBÓR

STATOR Marszałkowska 48

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

AA) FIRMA MARIAN PUJDAK, Marszałkowska 118 stale kupuje maszyny biurowe. 2710k

A. A. NAJWYŻSZE ceny za maszyny do pisania — liczenia plac: Firma Jan Jaworski, Chmielna 26. 2615k

BRYLANTY — biżuteria, złoto — srebro — zegarki. Kupno — Sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 2582k

DACHÓWKI ceramiczne wszelkich gatunków poleca „CERAMIKA — IZOLACJA” Trębacka 10. 2765k

KUPIMY natychmiast maszynę do pisania i liczenia. Remonty. Placimy najwyższe ceny. Ted. Złajowski. Chmielna 1. 2727k

MASZYNY BIUROWE. Kupno — Naprawa — Konserwacja. Marszałkowska 66 Antoszewski. 15689

SZEPINGI nowe o skoku 440 polecają Bracia Szewcy, Warszawa, Kobjelska 35. 15806

Już wyszła z druku książka:

ANTONI PIATKOWSKI

RACJONALNE ŻYWIENIE ZWIERZĄT DOMOWYCH

INSTYTUT NAUKOWO-WYDAWNICZY RUCHU LUDOWEGO „P O L S K A” POZNAN 1947

Stron 175 Cena zł 300

Do nabycia w każdej księgarni. W razie braku zamawiać bezpośrednio w „Księgarni Ludowej” — Poznań, ulica Paderewskiego nr 6. 15793

LEKARSKIE

AA) DOKTOR SCHOENMAN. Specjalista: piclowe (zaburzenia) weterynaryjne do trzęsienia. Jerozolimskie 37, wieczorem: Franciszka 3 (Saska Kępa). 15794

Cennik ogłoszeń:

DROBNE: handlowe zł 25 za wyraz (min. 250 zł), osobiste, poszukiwania rodzin i zguby zł 20 — za wyraz (minimum zł 200) posz. pracy zł 10 — za wyraz (minimum zł 100 —). Flusty druk 100 procent drożej.

OGŁOSZENIA WYMIAROWE: (za 1 mm szer. i 1 spacji): za 1 e k a t e m de 100 mm zł 30 —, od 101 — 200 mm 60 zł. ponad 200 mm — zł 75. Reklamy do 100 mm zł 70 —, od 101 — 200 mm zł 85 —, ponad 200 mm zł 100 —, miejsce zastrzeżone 100 proc. drożej, ogłosz. wymiarowe wśród drobnych do 50 mm przez 1 szpalit 50 proc. drożej ponad 50 mm i dwu szpalitowe 100 proc. drożej; n e k r o l o g i de 50 mm — zł 50 —, od 51 — 100 mm — 60 —, od 101 — 150 mm — 70, powyżej 150 mm — 80 —. Bilanso i układ tabelaryczny o 100 procent test za ogłoszenia.

procent drożej. W numerach świątecznych i niedzielnich 50 proc. dopłaty. Za formułowanie druk ogłoszeń Redakcja i Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA ZAMIESZCZONE uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto w PKO Nr 1-770. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że sumy

Wyścigi konne

Wyniki niedzielnych wyścigów

GONITWA 1-sza. Nagroda 40.000 zł. Dyktans 1.800 mtr. 1) Hafia, 3 kl. st. Pacot 57 (z. Janucik), 2) Elimar 50, 3) Ewelina 57, 4) Enorme 57, 5) Gyrka 57, 6) Impel 59. Wygrane w 2 min. 15 sek. Tot. poj. — 780 zł, fr. — 200 zł, porz. — 250 zł.

GONITWA 2-ga. Nagroda 40.000 zł. Dyktans 1.300 mtr. 1) Orchidea, 3 kl. st. Bersona 57 (z. Kusznieruk), 2) Gryka 57, 3) Jabłonna 55, 4) Libella 57, 5) Głowia 58, 6) Barsal 57. Wygrane w 1 min. 22 sek. Tot. poj. — 780 zł, fr. — 320 zł, porz. — 740 zł.

GONITWA 3-cia. Nagroda 100.000 zł. „Towar Wycieczkowy w Polsce”. Dyktans 1.200 mtr. 1) Senator, 2 og. 1. Cichowski 58 (z. Lipowicz), 2) King Ping 53, 3) Ruch 56. Wygrane w 1 min. 20 i pół sek. Tot. poj. — 500 zł, porz. — 1.230 zł.

GONITWA 4-ta. Nagroda 50.000 zł. Handicap. Dyktans 2.200 mtr. 1) Brzytwa, 3 kl. st. Wierzch 54 (z. Ziemiański), 2) Cesar 60, 3) Duna 56 i pół, 4) Chaima 52, 5) Irak 62. Wygrane w 2 min. 26 sek. Tot. poj. — 860 zł, fr. — 480 zł, porz. — 4.160 zł.

GONITWA 5-ta. Nagroda 100.000 zł. Handicap. Dyktans 3.400 mtr. 1) Min. Spraw Zagr. Dyktans 3.400 mtr. 1) Quary, 3 kl. st. Spółka Hodowlana 57 (z. Pulc), 2) Liwiec 60 i pół, 3) Wiraż 60 i pół, 4) Quix 58, 5) Bojar 58 i pół, 6) Gniow 59, 7) Luma 52 i pół, 8) Carnero 57. Wygrane w 4 min. 1 sek. Tot. poj. — 760 zł, fr. — 350, 460 i 440 zł.

GONITWA 6-ta. Nagroda 60.000 zł. Dyktans 1.200 mtr. 1) Elog, 2 kl. st. Ryszardów 56 (z. Ziemiański), 2) Pika 56, 3) Broń 56, 4) Sigida 56. Wygrane w 1 min. 15 sek. Tot. poj. — 280 zł, fr. — 240 i 300 zł, porz. — 900 zł.

GONITWA 7-ma. Nagroda 50.000 zł. Dyktans 1.000 mtr. 1) Davos, 2 og. 1. Spółka Hodowlana 52 (z. Pulc), 2) Si bemol 56, 3) Rallbayarda 55, 4) Drogoślaw 58, 5) Olimpiada 56, 6) Labor 58, 7) Luks 58. Wygrane w 1 min. 2 i pół sek. Tot. poj. — 420 zł, fr. — 240, 300 i 380 zł, porz. — 440 zł.

GONITWA 8-ma. Nagroda 80.000 zł. „Pierwotność”. Dyktans 2.400 mtr. 1) Farus, 4 og. st. Racot 61 (z. Janucik), 2) Farhan 61, 3) Gadit 55, 4) Omar 54, 5) Gracz 56, 6) Uszmir 61. Wygrane w 2 min. 49 i pół sek. Tot. poj. — 200 zł, fr. — 200 i 220 zł, porz. — 260 zł.

GONITWA 9-ta. Nagroda 50.000 zł. Dyktans 2.400 mtr. 1) Galanteria, 3 kl. st. Turów 56 (z. Wojtas), 2) Monte Carlo 59, 3) Hiroshima 56, 4) Sokół III 62. Wygrane w 2 min. 45 sek. Tot. poj. — 400 zł, fr. — 260 i 280 zł, porz. — 740 zł.

„Kwadrant dnia”: Brzytwa — Quary — Elog — Davos — 11.450 zł. za 200.

Publiczności sporo gra ożywiona dała w Warszawie ogółem 16.376.600 zł. obrotu w kasach totalizatora.

Wręczenie sztandaru i promocja w Technicznej Szkole Lotniczej

W dn. 26 bm. odbyła się w Boernerowie uroczystość wręczenia sztandaru, ufundowanego przez organizację młodzieżową województwa warszawskiego Technicznej Szkole Lotniczej, połączone z promocją podchorążych tejże szkoły.

Na uroczystości przybyli wice-minister Obrony Narodowej gen. dyw. Spychalski, dowódca O. W. I. gen. dyw. Paszkiewicz, kmdt. Centrum Wyszkolenia Piechoty gen. bryg. Florianowicz, przedstawiciele D-twa Lotnictwa płk. Michalak i płk. Kadzanowicz oraz przedstawiciele innych broni. Prezesa Rady Ministrów reprezentował płk. Chrepiński. Reprezentowane były także władze samorządowe oraz Warszawska Wojewódzka Rada Narodowa z przewodniczącym ob. Witkowskim na czele jak również partie robotnicze i organizacje młodzieżowe.

Uroczystości rozpoczęła msza polowa, celebrowana przez ks. ppłk. Pyszkowski. Po mszy ks. ppłk. Pyszkowski dokonał poświęcenia sztandaru, który przejął gen. Spychalski z rąk przedstawicieli organizacji młodzieżowych ZWM, OMTUR, ZMD, WICI i ZHP. Następnie gen. Spychalski uroczystie przekazał sztandar komendantowi Technicznej Szkoły Lotniczej płk. Adamkiemu i odebrał przysięgę od podchorążych.

Z kolei odczytano rozkaz podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i Ministra Obrony Narodowej, mianujący podchorążych oficerami. Uroczystego pasowania nowomianowanych oficerów dokonał gen. Spychalski, przemawiając następnie imieniem Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza.

Gen. Spychalski podkreślił symboliczny fakt wręczenia sztandaru Szkole przez młodzież

województwa warszawskiego, co dowodzi, że młodzież kocha wojsko i widzi w nim symbol niepodległości, symbol ambicji rozwoju Polski Ludowej. Dalej gen. Spychalski powiedział zwracając się do podchorążych: „Strzec winniście Państwa Ludowego, władzy ludowej oraz jednności sił ludowych”. Mówca przypomniał żołnierzom, że są obrońcami pokoju i suwerenności ojczyzny i

Świetlne znaki sygnalizacyjne i wysepki pojawią się na ulicach Warszawy

Na najbardziej newralgicznych skrzyżowaniach ulic warszawskich mają być ustawione świetlne znaki sygnalizacyjne, tak, jak to miało miejsce przed wojną. Ustawione będą również specjalne wysepki na środku skrzyżowań jezdni o dużym nasileniu komunikacyjnym dla milicjantów, kierujących ruchem ulicznym.

Wydział Ruchu i Motoryzacji ogłosił ostatnio przetarg na budowę

Zasilają się szeregi budowniczych Warszawy

W dniu 26 b. m. w sali Domu Kultury Rzemieślniczej odbyło się wręczenie świadectw absolwentom I-go Kursu Szkolenia Zawodowego.

Na uroczystości obecni byli: wice-minister Odbudowy inż. Pietruszewicz, przedstawiciel Min. Oświaty ob. Piotrowski, dyr. szkoleniowy ob. Szteiner, przedstawiciel Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy mjr Karłowicz, dyr. Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy inż. Michotek, oraz przedstawiciele Izby Rzemieślniczej, Cechów, Związków Zawodowych i partii politycznych.

Licznie zebranych kursantów oraz przybyłych gości powitał dyr. szkoleniowy ob. Szteiner, który po przypomnieniu roli bezrobotnych w okresie przedwojennym stwierdził, że w 2 lata po objęciu Rządów Ludowych, bezrobocie zostało całkowicie zlikwidowane. Dzięki szybkiemu przeszkoleniu otrzymaliśmy pracowników wykwalifikowanego, tak potrzebnego przy odbudowie stolicy.

Następnie przemawiali: wice-minister Odbudowy inż. Pietruszewicz,

że stszec mają tradycję odrodzonego Wojska Polskiego i honoru żołnierza polskiego.

Po przemówieniu gen. Spychalskiego i odegraniu hymnu narodowego odespiewano „Rotę”, po czym odbyła się defilada oddziałów Technicznej Szkoły Lotniczej.

Po defiladzie goście zwiedzili interesującą wystawę technik lotniczych.

takich wysepki i znaków sygnalizacyjnych. Rezultaty przetargu nie są dotychczas znane.

Przy budowie świetlnych znaków sygnalizacyjnych specjalną trudność stanowi nabycie odpowiednich szkieł żółtych, zielonych i czerwonych, gdyż nigdzie na rynku nie można ich znaleźć. Prawdopodobnie na razie będą one prowizorycznie malowane.

który witając nowych pracowników odbudowy życzył im, by przez podniesienie wiedzy zawodowej, pracowali wydajnie dla odbudowy zniszczonego kraju.

W imieniu Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy przemawiał dyr. Michotek.

O trasie W-Z (2)

Jeszcze jedno rozwiązanie

Odnaczając więc rozbudowę trasy W-Z systemem tunelowym i odcinkiem od pl. Zamkowego, Senatorską do pl. Teatralnego — poszukajmy może bliźszego — ale cokolwiek innego rozwiązania, które najmniej skrzywdzi antyk stolicy — a może zaoszczędzi chwilowej potrzeby. Piszę „chwilowej” — gdyż z chwilą powstania mostu przy ul. Karowej — most Kierbedzia i cała obecnie montowana trasa W-Z straci poważnie na znaczeniu.

Prosta linia od Wolskiej — Chłodnej (po zniesieniu fatalnie komunikacyjnie postawionych hal Mirowskich) przez pl. Żelaznej Bramy, Ogród Saski, pl. Zwycięstwa — most — ul. Brucką i rozgałęzieniem ul. Targową i Żabkowską — stworzy właściwą trasę W-Z. Tutaj można by zastosować tunel od Skarpy ponad Lipową aż po krawędzi pl. Żelaznej Bramy. Prawie cały tunel od pl. Zwycięstwa przez Ogród Saski i pl. Żel. Bramy może być zbudowany, że tak powiemy, sposobem „odkrywkowym”, co b. obniży koszty budowy — a poza tym służyć będzie dla przyszłego metra.

Jest to jednak pieśń przyszłości. Na razie powstaje most Kierbedzia, jako most Śląsko-Dąbrowski — i z tą rzeczywistością musimy się liczyć.

Most ten w przyszłości będzie miał znaczenie drugorzędne i obsługiwać będzie tylko małą część ruchu od Krak. Przedmieścia mieszkalną część Warszawy Muranów — Żoliborz. Uprzemysłowiona. Wola komunikować się będzie via most na Karowej.

Po tych uwagach zastanówmy się, jak wytrawować arterię W-Z od mostu Kierbedzia z pozostawionym wiaduktem Pancera z ul. Chłodną i Wolską?

Otóż rozszerzonym wylotem Krakowskiego przez wyburzenie narożnej kamienicy na rogu Mariensztat trasa W-Z winna przebiec mało ciekawe domy narożne Krak. Przedmieścia i Miodowej i na tyłach pałacu Prymasowskiego i kamienic ul. Trębackiej

Wyższa szkoła kroju powstanie w Domu Krawców

Warszawski cech krawców postanowił uruchomić na wzór identycznych uczelni zagranicznych, szkołę kroju na poziomie wyższego wykształcenia zawodowego. Szkoła ta mieścić się będzie w odbudowywanym się w szybkim tempie historycznym domu cechu krawców przy Krak. Przedmieściu 4. Budynek ten, dzięki ofiarności rzemieślników-krawców, jeszcze w roku bieżącym zostanie pokryty dachem i oszklony.

Powitanie zespołu Filharmonii Czeskiej w Warszawie

Po koncercie danym w ubiegły piątek w Krakowie zespół Filharmonii Czeskiej przybył do Warszawy.

W niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 8.30 na Dworcu Głównym w Warszawie odbyło się powitanie przybyłego w nocy 120-osobowego zespołu Filharmonii Czeskiej pod dyr. Rafała Kubelika. Przybyłych gości czeskich witali: w imieniu Ministerstwa Kultury i Sztuki dyrektor Biura Współpracy z Zagranicą prof. J. Starzyński, członkowie Ambasady Czechosłowackiej w Warszawie z ambasadorem Hejretem na czele, dyrektor Filharmonii Warszawskiej J. Maklakiewicz, prezes Zarządu Głównego Zw. Zawod. Muzyków J.

Swatoń, prezes Zw. Kompozytorów Polskich P. Perkowski, przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej oraz liczni członkowie zespołu Filharmonii Warszawskiej. Dyrektorowi Kubelikowi wręczono wianek kwiatów.

Po śniadaniu w restauracji dworcowej, w którym wzięli także udział dyr. Starzyński, ambasador Hejret, dyr. Maklakiewicz, prezes Swatoń i prezes Perkowski, cały zespół Filharmonii Czeskiej wraz ze swymi kolegami z Filharmonii Warszawskiej wzięli udział w odgruzowywaniu gmachu dawnej Filharmonii Warszawskiej przy ul. Jasnej — przyszłej siedziby Filharmonii Narodowej.

Kiedy i gdzie można otrzymać tran leczniczy

— Czy jest tran, tran świeży, leczniczy? — pyta niejedna matka, wchodząc kolejno do wielu aptek, aby kupić niezbędny środek dla ratowania chorego dziecka.

— Tranu brak — pada odpowiedź ze strony apteki. Tran przydzielono w sezonie zimowym roku 1946-47, sprzedaliśmy go w ciągu miesiąca. Czekamy na świeży przydział.

— Co mnie obchodzi przydział? Ja potrzebuję tranu dla dziecka już w tej chwili, zapłać każdą cenę, gdyż lekarz polecił dawać dziecku tran. Proszę, recepta!

Niestety tranu klientka nie otrzymała, wyszła z apteki z bólem serca, z goryczą nie wiadomo do kogo, że nie może pomóc swemu choremu dziecku. Takich wypadków jest setki. Bo tranu apteka w zapasie nie posiada, a jeżeli ma cośkolwiek, to przechowywa go do tak niezbędnej, leczniczej masy tranowej.

Działanie tranu leczniczego, tłu-

szczy płynnego otrzymanego z wątroby niektórych gatunków ryb oceanicznych, t. zw. stokfiszów, jest dobrze znane, stosuje się go przede wszystkim przy wszelkich osłabieniach, wycieńczeniach u dzieci i u dorosłych. Wartość lecznicza tranu polega przede wszystkim na b. łatwym rozkładzie i przyswajaniu, nawet przez organizmy osłabione, jako tłuszczu, następnie przez zawartość wielu cennych składników, a przede wszystkim witamin A i D.

Bezwzględnie tran przyjmuje się w okresie zimowym. Nie wyklucza to jednak, że przy odpowiednich warunkach tran może i powinien znajdować się do użytku stale w aptekach.

Tranu nie wolno odmawiać w aptekach i nie może go brakować dla chorych, którzy go potrzebują dla poratowania zdrowia.

Tran jest lekiem farmakologicznym i powinien być w każdej aptece, bez względu na okres czasu. W. R.

SPORT

Polska — Rumunia 0:0

Ostatni mecz piłkarski reprezentacji polskiej i rumuńskiej, który odbył się w Bukareszcie, zakończył się nieoczekiwanym wynikiem bezbramkowym 0:0, co jest du-

żym sukcesem dla naszych piłkarzy. Chcielibyśmy zawsze po ostatnich porażkach chociaż takie wyniki osiągać.

Dynamo — Norrkoeping 5:1 (2:1)

SZTOKHOLM, 26.10 — PAP — Pierwszy występ moskiewskiego „Dynamo” w stolicy Szwecji zgromadził na trybunach około 30.000 widzów, z których część przybyła na stadion już na kilka godzin przed meczem. Dynamo odniosło w tym spotkaniu duży sukces, zwyciężając zdecydowanie drużynę Norrkoeping 5:1 (2:1).

Mecz przez cały czas stał pod znakiem przewagi drużyny radzieckiej, która, szczerze mówiąc, w pierwszej połowie grała mało skuteczenie, gdyż atak jej nie potrafił wykorzystać dogodnych sytuacji podbramkowych. Pierwszą bramkę meczu zdobył Holm. Dynamo wyrównało w 29 minucie przez Beszkowa, a w kilka minut potem Solowiew, środkowy napastnik Dynamo, podwyższył wynik na 2:1.

Po przerwie utrzymuje się w dalszym

ciągu przewaga drużyny moskiewskiej, lecz nadal atak jej nie wykorzystuje wielu okazji. Dapięro począwszy od 36 minuty w przedziale 3-ch minut „Dynamo” zdobywa kolejne 3 bramki przez Baszkowa, Karczewa i Solowiewa, które ustalają wynik spotkania.

Należy podkreślić, że w meczu tym Dynamo zarówno szybkością, jak i przeprowadzeniem akcji, znacznie przewyższało przeciwników.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Dynamo: Chomicz, Pietrow, Smilajew, Blinow, A. Solowiew, Maljajew, Profinow, Karczew, Solowiew K., Beszkow, Danim; Norrkoeping: Lindberg, K. Nordahl, Holmquist, Rosengren, Sten, Malm, Sven, Persson, Liedhold, Nordahl G., Holmquist G., Eriksson.

kobiety startowały z mężczyznami, przy czym uzyskiwały one lepsze wyniki, niż mężczyźni. „Filmowca”.

Skoki z trampoliny wygrał mistrz Polski Płapacz (BBTS) przed Przyborowskim (Jednoczone).

Pływacy BBTS (Bielsko) w Łodzi

ŁÓDŹ, 26.10 — PAP — Startami „Filmowca” odbyły się na pływalni Polskiej YMCA w Łodzi zawody pływackie z udziałem pływaków BBTS z Bielska. Różnica klas była tak wielka, że w niektórych konkurencjach odbywały się wyścigi mieszane, t. zn.

Warta — Stella (Gniezno) 9:7

POZNAN, 26.10 — PAP — W niedzielę pojeździła Warta pokonała 9:7 Stellę w meczu o mistrzostwo klasy A Okręgu Po-

znańskiego w boksie. Spotkanie odbyło się w Gnieźnie.

Ruch — Wisła 2:2 (1:0)

WIELKIE HAJDUKI, 26.10 — PAP — Drugi mecz krakowskiej Wisły rozegrała tu towarzyski mecz z miejscowym Ruchem, zakończony wynikiem remisowym 2:2 (1:0). Obie drużyny wystąpiły w osłabionych

składach. Gra była na dobrym poziomie. Bramki zdobyli: dla Wisły — Cichowski i Nowak; dla gospodarzy — Żurek i Bartyla.

WSZYSTKO JEDNYM TCEM...

Dwumiesięczna dyskwalifikacja Szczepaniaka, Wydział Gier i Dyscypliny PZPN po przeprowadzeniu dochodu w sprawie sprawy, jaka miała miejsce między obrońcą warszawskiej Polonii Szczepaniakiem i sędzią Maderem, prowadzącym mecz Polonia — Wisła — ukarał Szczepaniaka dwumiesięczną dyskwalifikacją za słowne obrażenie sędziego.

Drobny i Johanson wygrywa w Meksyku. W międzynarodowym turnieju tenisowym para Drobny — Johanson (Czechosłowacja i Szwecja) wygrała z Meksykanami Gandara, Martinez 6:1, 6:1.

Mistrz świata przegrywa. — Mistrz bok-

liz przegrał przez techniczne k. o. w 8-ej rundzie z Amerykaninem Manny Ortega. Przyczyną decyzji sędziego było rozbiście lewego oka mistrza. Tytuł mistrzowski nie wchodził w grę.

Szwecja pokonała Irlandię. W międzynarodowym spotkaniu piściarskim Szwecja pokonała Irlandię 12:4.

Praga — Paryż 9:7 w boksie. Na sali „Lucerna” w Paryżu, odbyło się w sobotę międzynarodowe spotkanie w boksie. Paryż — Praga, która zakończyła się nieoczekiwanym zwycięstwem zespołu czeskiego, w stosunku 9:7. Zwycięstwo gospodarzy było niespodzianką, gdyż amator sportu francuski jest obecnie jednym z najsilniejszych w Europie.

ZE SCENY, ESTRADY I EKRANU

Teatr

PAŃSTW. TEATR POLSKI

Poniedziałek, 27-go, godz. 18 „Hamlet”. Worek, 28-go, godz. 18 „Hamlet”. Środa, 29-go, godz. 18 „Penelopa”. Czwartek, 29-go, godz. 18 „Włki i owce”. Piątek, 31-go, g. 18 „Szkoła Obmowy”. Sobota, 1 listopada, godz. 18 „Hamlet”. Niedziela, 2 listopada, g. 18 „Hamlet”.

TEATR NOWY (Puławska Nr 39). Codziennie o godz. 18.30 „Wesele Figara”. Beaumarchais W niedzielę o godz. 14.15 i 18.30.

MIĘSKIE TEATRY DRAMATYCZNE. Przedstawienia rozpoczynają się o godz. 19-ej.

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 9). „Wesołe kumoszki z Windsoru” wg. Szekspira.

TEATR MAŁY (ul. Marszałkowska nr 81). „Drzwi zamknięte” — Sartre’a i „Cud św. Antoniego” — Maeterlincka.

TEATR POWSZECHNY (Zamowskiego 20). „Rok” z Jarkowską w roli tytułowej.

TEATR JASKOŁKA (Marszałkowska 69). „Stary przyjaciel” — o godz. 15-tej. „Człowiek za burtą” — o godz. 19-tej.

TEATR COMEDIA (ul. Szwedzka nr 2). „Żołnierz i Bohater” o godz. 15 i 19.

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 11). „Na Jagody” według baśni Konopnickiej. W dni powszednie o g. 12-ej przedstawienia zamknięte dla szkół w niedzielę o godz. 12.30 widowisko otwarte.

TEATR „GULIWER” (Kłówska 13). „Geografia” — codziennie o 12.30 dla szkół — otwarta w soboty i niedziele o 16.00.

„WROBELEK WARSZAWSKI” (ul. Zygmuntowska nr 8) gra codziennie aktualną rewelację p. t.: „To i owo na rewolucji” z Ireną Skwierzyńską, Romualdem Gierasińskim i Aleksandrem Piotrowskim na czele. Kier. literacko — artystyczny Bronisław Brok. Początek przedstawień godz. 17 i 19.

niedziele i święta godz. 15, 17 i 19. Dojazd tramwajami 3, 4 i 5 oraz autobusami M i Z.

„WESOŁY WIECZÓR” (Wolska 8) wystawia codziennie rewelacyjną humor i satyrę p. t.: „Zabawna Piosenka” z udziałem L. Drzewieckiej, Z. Grabińskiej, Majewskiego, Roskiego, Śmiełowskiego i innych. Początek przedstawienia o godz. 17-ej i 19-ej. W niedzielę i święta o godz. 15 i 17 i 19-ej. Dojazd tramwajami 8, 10, 11, 16, 21 i 22.

Koncerty

WŁADYSŁAW KĘDRA

Występ przed wyjazdem za granicę. Znany pianista polski Władysław Kedra, laureat II Międzynarodowego Konkursu Roskiego w Genewie w 1946 roku przed wyjazdem za granicę, wystąpi w dniu 29 b. m. z recitale własnym w sali Polskiej YMCA.

Przedprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolfa, Teatr 12 tel. 9.82.90, w godz. 9-17.

Kino

KINO PALLADIUM (Złota 7-9): „Bary” — lecka.

Początek seansów: 13, 15, 17, 19 i 21. KINO „ATLANTIC” (Chmielna 33). Filip i Flap Wilki Morskie. Dozwolony od lat 10-ci. Początek seansów o godz. 13, 15, 19 i 21. Dla Zw. Zaw. o 17-ej.

KINO „POLONIA” (Marszałk. 56). „Carrie klamie”. Początek seansów o godz. 15 i 19 i 21-ej. Dla Zw. Zaw. o 17-ej. Dozwolony od lat 10-ci.

KINO „STYLLOWY” (Marszałkowska 112). „Rodzina Artamonowych”.

KINO TECCA (ul. Sułzka nr 4): „Konik Garbuszek”.

KINO „SYRENA” (Inżynierska 2). Siódma zastawa.

Od dnia 27 bm. w kinach warszawskich seanse ulgowe dla Rady Związków Zawodowych odbywać się będą codziennie o godz. 19-ej, w niedzielę i święta o godz. 11-ej i 19-ej.

WYDAWCA: NKW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

Za pismo odpowiada Komitet Redakcyjny.

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od 10-tej do 15-tej. Reklamów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: Al. Jerozolimskie 119.

Telefony: 9.69 18 i 9.69 19.

Prenumerata wraz z opłatą pocztową — miesięczna 150. Prenumerata zbiorowa powyżej 10 egzemplarzy po 130 zł i t. egz. — numer polejniczy 21 5 — Opłatę wliczać na konto PKO nr 1-70. Prenumerata zagraniczna 200 zł miesięcznie. Numer złożony w drukarni Chł. Sp. Wzd. N. — Warszawa, Al. Jerozolimskie 119 odbite w drukarni „Cielm” — Al. Marszałkowska 5/8.